Bohaterowie z przekonania

Tolerancja i nauka chrześcijańska

Po rewolucji francuskiej nastał czas nowego oświecenia w ludzkim myśleniu. Zaczęto uwalniać się z więzów niewoli i z przesądów, które przez długi czas przeważały nad nauką, filozofią i myślą religijną.

Na początku XIX wieku w Stanach Zjednoczonych powstało inne wyznanie, które właśnie to próbowało osiągnąć. Nazwano je Związkiem Chrześcijańskim. Ci „Chrześcijanie”, jak woleli być nazywani, byli niezadowoleni z wyznań wiary w swoich kościołach i byli zdeterminowani, by powrócić do prostoty wiary apostołów i Pisma Świętego.

„Okoliczności powstania i rozwoju tej sekty są dość szczególne. Nie uznaje ona żadnej osoby za swojego przywódcę czy założyciela. Nie mają Kalwina, Lutra ani Wesleya, do których odwoływaliby się jako do autorytetów w sprawach zasad wiary i postępowania. Wyznanie to powstało niemal równocześnie w wielu częściach kraju bez wcześniejszych narad, czy skoordynowanego planu działania”[1].

„Nazwa »Chrześcijanie« jest jedyną nazwą, którą przyjmujemy i pod jaką chcemy być znani jako grupa,a Biblia jest naszą jedyną regułą wiary i postępowania”[2]. Oni „kładli nacisk na chrześcijański charakter jako jedyny probierz społeczności, a ich credo to »prosty języki zrozumienie Biblii według zwykłego osądu«”[3].

Metodystyczny kaznodzieja James O’Kelly (1735-1826) był zwolennikiem struktury kongregacjonalistycznej i założył Kościół Chrześcijański [Christian Church] lub Połączenie [Connection].

Joshua V. Himes, jeden z wielkich kaznodziejów adwentystycznych, który pomógł rozpropagować kazania Williama Millera o drugim adwencie, był kiedyś pastorem w Związku Chrześcijańskim. Tak napisało Związku Chrześcijańskim: „Ich głównym celem, na początku, wydaje się nie tyle ustanowienie jakiejś osobliwej i wyróżniającej się doktryny, ile zapewnienie jednostkom i kościołom większej wolności i nie zależności w odniesieniu do spraw wiary i postępowania, odrzucenie autorytetu ludzkich wyznań wiary i kajdan narzuconych sposobów i form, uczynienie Biblii ich jedynym drogowskazem, przyznanie każdemu człowiekowi prawa do bycia jej własnym interpretatorem, do samodzielnej oceny, jakie są jej doktryny i wymagania, a w praktyce do ściślejszego naśladowania prostoty apostołów i pierwotnych chrześcijan”[4].

Himes napisał również: „Na początku byli oni na ogół trynitarzami. Później, prawie jednogłośnie, odrzucili doktrynę trynitarną jako niebiblijną. Wierzymy, że jest jeden żywy i prawdziwy Bóg, Ojciec wszechmogący, który nie był stworzony, jest niezależny i wieczny, Stwórca i Opiekun wszystkich światów: i że ten Bóg jest jedną duchową inteligencją, jednym nieskończonym umysłem, zawsze tym samym, ciągle niezmiennym”. „Że Duch Święty jest mocą i energią Boga, tym świętym wpływem Boga (…) Że Chrystus jest Synem Bożym, obiecanym Mesjaszem i Zbawicielem świata (…)”[5].

Doktryna Związku Chrześcijańskiego

„Chrześcijanie” wierzyli, że każde zgromadzenie powinno być niezależne. Uważali, że:

- Pismo Święte jest natchnione i pochodzi od Boga.
- Każdy ma prawo interpretować Biblię samodzielnie. Odmienne poglądy nie stały więc na przeszkodzie utrzymaniu wspólnoty w ich kościele.
- Jest jeden Bóg. Doktryna o Trójcy nie była ogólnie przyjmowana.
- Chrystus jest istotą boską, istniał jako istota duchowa przed swoim pierwszym przyjściem i stał się pośrednikiem między Bogiem a ludźmi.
- Śmierć Chrystusa zadośćuczyniła za grzechy wszystkich, którzy przez pokutę i wiarę mogą być zbawieni.
- Zanurzenie jest jedyną właściwą formą chrztu i tylko wierzący mogą go dostąpić (odrzucali chrzest niemowląt).
- Społeczność przy stole Pańskim jest otwarta dla wierzących spośród wszystkich denominacji.
- Niektórzy wierzyli w zniszczenie złych, a nie w wieczne męki w ogniu piekielnym.

Ruch Związku Chrześcijańskiego wydał jedną z pierwszych gazet o tematyce religijnej w Stanach Zjednoczonych. Elias Smith (1769-1846) wydawał „Herald of Gospel Liberty” w Portsmouth, w stanie New Hampshire, od 1 września 1808 roku. Smith czasami odwoływał się do doktryny powszechnego pojednania, ale wielu członków Związku Chrześcijańskiego nie mogło zaakceptować tego stanowiska.

Inne grupy Związku Chrześcijańskiego

W tym samym czasie, nieznany innym grupom Związku Chrześcijańskiego, prezbiteriański kaznodzieja Barton W. Stone (1772-1844) opuścił swoje wyznanie i założył

kilka kościołów w rejonie Kentucky, których ideą było przywrócenie doktryn pierwotnego Kościoła. W 1810 roku, gdy usłyszeli o Chrześcijanach Jamesa O'Kelly'ego i Eliasa Smitha, te trzy odrębne grupy zjednoczyły się. W 1832 r. Kościoły sprzymierzone ze Stone'em połączyły się z inną grupą prowadzoną przez Alexandra Campbella (1788-1866) i jego ojca, którzy nazwali ją Restoracjonizmem. Tylko nieliczni pozostali przy Związku Chrześcijańskim. Stone był nietrynitarystą, podczas gdy Campbellowie byli trynitarzami.

Henry Grew (1781-1862), przygotowując się do służby, zrozumiał, że Pismo Święte uczy o chrzcie przez zanurzenie. Przyłączył się więc do baptystów. W 1807 roku został upoważniony do głoszenia kazań i został pastorem Pierwszego Kościoła Baptystów w Hartford, w stanie Connecticut. Jego kadencja jako pastora została przerwana, ponieważ przyjął on nietrynitarne poglądy, które baptyści uznali za heretyckie. Jego pobożność nigdy nie została zakwestionowana, a część kościoła, która sympatyzowała z jego poglądami, odeszła razem z nim.

Tymczasem w Anglii, w latach 1828-1829 opublikowano wyniki konferencji prorockich w Albury. Tuż po tym Joseph Wolff (1795-1862), Chrześcijanin żydowskiego pochodzenia, zaczął głosić przesłanie drugiego adwentu po całym świecie. Na zaproszenie Johna Quincy Adamsa wygłosił on adwentystyczne orędzie na wspólnej sesji Kongresu Stanów Zjednoczonych, a następnie przed ciałami ustawodawczymi dwóch lub trzech stanów.

William Miller, ruch adwentystyczny

Po wielu poszukiwaniach William Miller doznał zaskakującego objawienia: „Jeśli odniesiemy wszystkie te prorocze okresy do kilku dat przypisanych przez najlepszych chronologistów wydarzeniom, od których najwyraźniej powinny być liczone, wówczas wszystkie one skończą się razem około 1843 roku. W ten sposób w 1818 roku, pod koniec mojego dwuletniego studiowania Pisma Świętego, doszedłem do doniosłego wniosku, że za około dwadzieścia pięć lat od tego czasu wszystkie sprawy naszego obecnego stanu zostaną zakończone (...) i że w miejsce królestw tego świata pod całym niebem zostanie ustanowione pokojowe i długo oczekiwane królestwo Mesjasza”[6].

Wkrótce Miller został poproszony o wygłoszenie przemówienia w innych kościołach, a jego przepowiednie zostały opublikowane w gazetach w całym kraju, wzbudzając zainteresowanie wielu ludzi rychłym przyjściem Jezusa Chrystusa.

„Przyciągnął on wierzących w »bliski adwent «ze wszystkich denominacji. Jedno z badań analizuje skład millerytów jako: metodyści 44,3%, baptyści 27%, kongregacjonaliści 9%, związek chrześcijański 8%, prezbiterianie 7%, plus niewielka ilość episkopalian, holenderskich reformowanych, luteran i przyjaciół [kwakrów – przyp. tłum.]. Koncentracja na powrocie Pana, szczególnie w odniesieniu do daty, wytworzyła silniejsze poczucie jedności, niż było to uzasadnione zróżnicowanymi poglądami na doktrynę i politykę, które charakteryzowały wyznawców”[7].

Oczekiwania Millera szybko rozpowszechniły się podczas drugiego wielkiego przebudzenia, kiedy tak wielu ludzi zostało zachęconych do prowadzenia chrześcijańskiego życia. Prawdopodobnie od stu tysięcy do miliona osób zachwyciło się poglądami Millera. Jeszcze więcej ludzi oburzyło się tymi prognozami.

Grupy te rozpadły się po wielkim rozczarowaniu. Wielu z nich zostało Adwentystami Dnia Siódmego, członkami Kościoła Chrześcijan Adwentystów, chrystadelfianami, członkami Kościoła Boga Wiary Abrahamoweji innych denominacji. Początkowo nie były one trynitarne ze względu na więzi kongregacjonalistyczne, ale od tamtej pory Kościół Chrześcijan Adwentystów i Adwentyści Dnia Siódmego zostali trynitarzami. Niektórzy odrzucili te grupy i „wszelkie pozory religii”[8].

George Storrs, doktryna zbawienia

George Storrs był kolejnym kaznodzieją abolicjonistycznym, którego korzenie sięgały zarówno do wyznań kongregacjonalistycznych, jak i metodystycznych. Znalazł on w pociągu jeden z traktatów Henry'ego Grew i przekonał się do jego poglądów na temat stanu zmarłych. Storrs zapoczątkował nową publikację propagującą jego poglądy: „The Bible Examiner” [Badacz Biblii]. Trafiła ona do wielu adwentystów. Grew i Storrs różnili się jednak w kwestii zmartwychwstania bezbożnych i spierali się o to przez lata.

Podczas gdy William Miller krytykował poglądy George'a Storrsa na temat stanu zmarłych, wielu millerytów akceptowało je. Dlatego też większość odłamów zwolenników Millera nie wierzy w ogień piekielny ani w nieśmiertelną duszę.

Zarówno Grew, jak i Himes oczekiwali powrotu Izraela do ojczyzny. Storrs początkowo sprzeciwiał się tej idei, ale w późniejszych latach propagował ją, podobnie jak inne poglądy, które nie są powszechnie akceptowane w grupach adwentystycznych. Na początku lat sześćdziesiątych XIX wieku George Storrs i kilka innych osóbo podobnych poglądach utworzyło „Unię Życia i Adwentu”. Storrs wstrzymał wydawanie „The BibleExaminer”, a on i Unia publikowali te poglądy w tygodniku „The Herald of Life and the Coming Kingdom” [Zwiastun życia i zbliżającego się Królestwa].

Storrs ponownie przemyślał swoje poglądy na temat zmartwychwstania bezbożnych i w swojej ostatniej ka-

dencji jako redaktor Heralda opowiadał się za przyszłą próbą. Wznowił wydawanie czasopisma „The BibleExaminer”, aby popularyzować swoje najnowsze poglądy. Kilka grup na całym świecie, niezależnie od siebie, rozwijało poglądy o przyszłym czasie próby i rozpowszechniało je w tym samym czasie.

W latach 70. XIX wieku wśród prenumeratorów „The BibleExaminer” Storrsa był J. L. Russell i Syn. List od J. L. Russella ukazał się w „The BibleExaminer” w grudniu 1874 r., po tym jak Storrs odwiedził miasto i rodzinę Russellów w lutym poprzedniego roku. Storrs napisał: „Br. Russell jest jednym z naszych starszych braci, z którym zawarłem bardzo miłą znajomość podczas pobytu w Pittsburghu w maju zeszłego roku i myślę o nim z miłością i szacunkiem. Kiedy znów się spotkamy? Pan błogosławi go, a także wszystkich miłośników Jezusa [tam] i gdzie indziej”. Synem Josepha Lytela Russella był Charles Taze Russell!

Kościół Chrześcijan Adwentystów

Kolejnym odłamem millerytów był Kościół Chrześcijan Adwentystów. Ruchy Związku Chrześcijańskiego i millerytów unikały zakładania nowej denominacji. Utworzyli jednak Stowarzyszenie Chrześcijan Adwentu, aby głosić kondycjonalizm [warunkową nieśmiertelność – przyp. tłum.] i kolejne koncepcje dotyczące wyznaczania daty.

Głosiciel drugiego adwentu o nazwisku Jonas Wendell, który pisał również do ich gazety „The World’s Crisis” [Światowy Kryzys] i „Second Advent Messenger” [Posłaniec drugiego adwentu], w książce zatytułowanej „PresentTruth” w 1870 roku nauczał o rychłym przyjściu Chrystusa, przewidując 1873 rok jako datę drugiego przyjścia.

Kazania Jonasa Wendella ożywiły wiarę pewnego młodego człowieka, który „niemal przypadkowo” natknął się na brudną, obskurną salę, w której Wendell wygłaszał kazanie. Był on tak zaintrygowany jego poglądami, że jego wiara w Biblię została przywrócona. Tym człowiekiem był Charles Taze Russell.

Wendell opisuje to zgromadzenie w Allegheny,w stanie Pensylwania, w 1871 roku jako będące „niczym owce bez pasterza”, chociaż „dotychczasowe spotkania zaowocowały wielkim dobrem”[9]. Młody Charles Taze Russell miał wtedy 19 lat i miał później zostać wybrany na nauczyciela i pastora przez to zgromadzenie.

1. T. Russell był związany z wieloma osobamiz obrzeży odłamów adwentyzmu, takimi jak John H. Paton, Nelson H. Barbour i William I. Mann. Niektórzy wyznawcy adwentyzmu stali się częścią grupy ruchu Strażnicy – B. W. Keith i George W. Stetson.

George W. Stetson (1814-1879)

George Stetson podążał za Chrystusem przez ponad czterdzieści lat. Na początku swojej służby był związany z Henrym Grew i George Storrs’em, a później z JonasemWendellem i Charlesem Russellem (R3821). Był pastorem, nauczycielem szkolnym i fizykiem. Był członkiem Kościoła Chrześcijan Adwentystów. On i Wendell współpracowali w kościołach w Pensylwanii i Ohio na początku lat siedemdziesiątych XIX wieku. Pisali dla magazynu Storrsa „The Herald of Life and the Coming Kingdom” oraz dla innych, takich jak „The World’s Crisis”.

Przez dziesięć miesięcy w 1872 roku Stetson pełnił funkcję pastora w kościele w Pittsburghu, gdzie poznał młodego Charlesa Taze Russella. Następnie przez sześć lat, aż do swojej śmierci, prowadził zbór w Edinboro, w stanie Pensylwania. Jego ostatnią prośbą było, aby pastor Russell wygłosił kazanie na jego pogrzebie (R46),w którym uczestniczyło ponad 1200 osób i usłyszało dobrą nowinę o Królestwie Bożym.

Nelson Barbour, „Herald of the Morning” [Zwiastun poranka]

Nelson Barbour (1824-1905) zakwestionował głoszony przez adwentystów koniec w roku 1843. „Dlaczego rozpoczęliśmy [1335] lat na trzydzieści lat przed ustanowieniem obrzydliwości? Oto nasza pomyłka, która wynosi aż trzydzieści lat. Dni kończą się w 1873 roku, a niew 1843. Wszystko to przyszło w jednej chwili”[10].

Wracając z Australii przez Londyn, Barbour odkrył w *HoraeApocalypticae* [Godziny Apokalipsy] E. B. Elliotta, że 6000 lat może zakończyć się około 1873 roku. Ten rok nadszedł i przeminął, a Jezus nie powrócił, jak się spodziewali. Czy powrócił jednak w obłoku, niewidzialnie? Pod koniec tamtego roku Barbour zaczął wydawać miesięcznik „The Midnight Cry”, aby przedstawić swoją datę z chronologii i proroctwa czasowego: 1873 rok. Dwa lata później zmienił tytuł na „Herald of the Morning”, wyjaśniając, że Jezus powrócił w latach 1873-74, dodając dowody oparte na jubileuszach. Do czasu, gdy Barbour spotkał Russella w 1876 roku, przedłużył czas do lat 1874-1875.

Przez pewien czas Barbour zamieszczał artykuły na temat chronologii i proroctw czasowych w publikacji Chrześcijan Adwentystów „The World’s Crisis and Second Advent Messenger”, dopóki Unia Chrześcijan Adwentystów nie wyłączyła go za oświadczenie, że Jezus powrócił niewidzialnie w latach 1873-1874. Barbour był także odkrywcą: bystrym i kłótliwym.

Przekonania

Russell był współredaktorem „Herald of the Morning” Barboura do czasu, gdy w latach 1878-1879 obaj nie

zgodzili się co do fundamentalnej doktryny okupui zastępczego pojednania.

Przekonanie to skłoniło pastora Russella do wieloletniego studiowania pojednania, kondycjonalizmu, nietrynitaryzmu, sprzeciwu wobec silnej organizacji, obchodzenia pamiątki raz w roku, wyjścia z Babilonui Bożych planów dla Izraela, aby upewnić się, że prawdy te pochodzą z Pisma Świętego. Otaczał się tymi, którzy pomagali mu w łączeniu najlepszych idei z różnych denominacji i używał swojego osobistego bogactwa, aby rozpowszechniać poselstwo o Królestwie dla wszystkich.

Przekonanie powinno oddziaływać na nas w ten sam sposób. Gdy szukamy prawdy w Piśmie Świętym, nasze przekonania pomagają nam rozjaśnić drogę, ponieważ Jezus prowadzi nas ścieżkami swojej sprawiedliwości (Psalm 23:3). Każda z wymienionych tu osób i grup również szukała prawdy i dzieliła się nią ze światem. Przekonani, że wypełniają wolę Bożą, trzymali się swojej głęboko zakorzenionej wiary w Pismo Święte, aby powrócić do wczesnej doktryny Kościoła, zrozumienia powrotu Jezusa i nadziei, że wszyscy ludzie będą mieli możliwość zbawienia w Królestwie Bożym.

Jeff Mezera

[1] C. P. Dow, *Elias Smith*, „The World’sCrisis and Second Advent Messenger”, 28 czerwca 1864.

[2] *McClintock and Strong’sCyclopedia*.

[3] L. E. Froom, *The PropheticFaith of OurFathers*, tom 4, Review and Herald, 1954, s. 31.

[4] C. P. Dow, *op. cit.*

[5] J. V. Himes, *Christian Connection* [w:] *Encyclopedia of Religious Knowledge*, red. Newton Brown, Boston: Shattuck& Co., 1835, s. 362.

[6] S. Bliss, *Memoirs of William Miller*, Published by Joshua V. Himes, 1853, s. 362.

[7] N. D. Everett, *The AdventistCrisis of 1843-1844* – Niepublikowana rozprawa doktorska, University of Wisconsin, 1930), s. 132, 233 [w:] D. A. Dean, *The Origin and Development of the Advent Christian Denomination*, Himes Publications, Revised and Updated 2020.

[8] S. Bliss, *op. cit.*, s. 293.

[9] „The World’sCrisis and Second Advent Messenger” [Światowy kryzys i posłaniec drugiego adwentu], 27 grudnia 1871.

[10] *Ibid.*, s. 32-33.